

Sygn. akt V ACa 886/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 lutego 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku – Wydział V Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Jacek Grela (spr.)
Sędziowie:	SA Artur Lesiak SO del. Urszula Malak
Protokolant:	stażysta Aleksandra Ćwiek

po rozpoznaniu w dniu 19 lutego 2014 r. w Gdańsku na rozprawie

sprawy z powództwa A. N.

przeciwko Skarbowi Państwa - (...) w B.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w B.

z dnia 22 kwietnia 2013 r. sygn. akt I C 495/11

uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w B., pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.

Na oryginale właściwe podpisy.

Sygn. akt V ACa 886/13

UZASADNIENIE

Powód A. N., po ostatecznym sprecyzowaniu żądania pozwu, wniósł o zasądzenie od pozwanego Skarbu Państwa - (...) w B. kwoty 150.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz kosztów procesu /k.2-6,227-235/.

W uzasadnieniu podał m.in., iż pozwany nie zapewnił mu minimalnych warunków bytowych, które prawo nakazuje zapewnić osobie izolowanej, co skutkowało naruszeniem jego dóbr osobistych.

Pozwany Skarb Państwa - (...) w B. w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu /k.76-80/.

Stwierdził m.in., iż wszystkie prawa powoda podczas pobytu w (...) w B. były respektowane i tym samym nie doszło do naruszenia jego dóbr osobistych.

Wyrokiem z dnia 22 kwietnia 2013 r., zapadłym w sprawie o sygn. akt I C 495/11, Sąd Okręgowy w B.:

1. oddalił powództwo,

2. zasądził od Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w B. na rzecz adwokata D. K. prowadzącego (...)w B. kwotę 4.428 zł (cztery tysiące czterysta dwadzieścia osiem złotych) tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu,

3. zasądził od powoda na rzecz Skarbu Państwa (...)kwotę 3.600 zł (trzy tysiące sześćset złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Podjęte rozstrzygnięcie, Sąd Okręgowy uzasadnił w następujący sposób:

Powód A. N. przebywał w (...) w B. w następujących okresach:

- (...)

- (...)

-(...)

- (...)

- (...)

-(...)

Powód przebywał w warunkach przeludnienia w powyższej jednostce penitencjarnej w celi (...)kiedy to został w niej osadzony w okresie od (...) - przez większą część pobytu w niej - oraz w celi nr (...) Podczas kolejnych pobytów w (...) w B. powód miał zapewnione minimum 3 m2 powierzchni w celach mieszkalnych.

W pomieszczeniach, w których przebywał powód znajdowały się kąciki sanitarne o konstrukcji metalowej, wejście do nich było oddzielone od reszty pomieszczenia nieprzezroczystą kotarą. Niektóre kąciki były w całości odgradzone kotarą. W kącikach tych był dostęp do bieżącej zimnej wody. Każdy z osadzonych miał swoje łóżko z materacem, taboret oraz miejsce w szafce. Raz w tygodniu powód mógł skorzystać z ciepłej kąpieli. Czas jej zażywania był ograniczony. Powód nie otrzymał zalecenia od lekarza odnośnie konieczności częstszego brania kąpieli ze względu na stan jego zdrowia. Temperatura w celach mieszkalnych była odpowiednia stosownie do pory roku. W okresie zimowym ogrzewano pomieszczenia. W (...) w B. występuje wentylacja grawitacyjna, w każdej celi są kratki. Ponadto osadzeni mogą bez przeszkód otwierać okna. Dopływ powietrza nie jest ograniczony przez blindy zamontowane po zewnętrznej stronie otworów okiennych. Nie ograniczały one również dostępu do światła dziennego. Oświetlenie sztuczne było dostosowane do powierzchni cel mieszkalnych. Co miesiąc, zgodnie z obowiązującymi przepisami, wydawane są osadzonym środki higieny osobistej. Ze względów regulaminowych w godzinach nocnych były przerwy w dostawie energii elektrycznej. Zajęcia kulturalno-oświatowe były zapewnione przez administrację jednostki. Nie izolowano od reszty więźniów osadzonych, (...). Powód przebywał w celi także z osobami należącymi do subkultury więziennej. Istniały ograniczenia dotyczące kontaktów z rodziną. Raz w tygodniu można było skorzystać z telefonu. Korespondencja osadzonych podlegała cenzurze. Skargi składane przez powoda nie były uwzględniane.

Osadzonych poddawano kontroli osobistej przy każdorazowym wyjściu z cel mieszkalnych i powrocie do nich. Miała ona na celu sprawdzenie czy osadzeni nie mają przy sobie przedmiotów niebezpiecznych lub niedozwolonych. Kontrola wykonywana była przez funkcjonariuszy (...) w B. za pomocą specjalnego urządzenia albo „ręcznie”.

Powyższy stan faktyczny Sąd meriti ustalił w oparciu o przedstawione przez strony dokumenty oraz na podstawie zeznań świadków i powoda.

Sąd a quo uznał za wiarygodne dowody z dokumentów zebrane w sprawie, albowiem zostały sporządzone we właściwej formie, przewidzianej dla tego typu dokumentów. Strony w żaden sposób nie kwestionowały ich wiarygodności i prawdziwości. Autentyczność zgromadzonych dokumentów nie budziła również wątpliwości Sądu.

Dokonując ustaleń faktycznych w sprawie Sąd a quo wziął pod uwagę zeznania świadków J. S., A. H., R. P., S. J. oraz A. K., mając na względzie okoliczność, iż w dużej mierze zawierały one subiektywne wypowiedzi odnośnie warunków bytowych panujących w (...) w B.. Zatem ocena tychże zeznań wymagała uwzględniania istniejących w izolacji penitencjarnej ograniczeń regulaminowych, których występowanie stanowi dolegliwość dla osadzonych.

Sąd pierwszej instancji wziął pod uwagę tę kwestię analizując treść zeznań powyższych świadków. Pozwoliło to na wyciągnięcie z ich twierdzeń elementów mających znaczenie w niniejszej sprawie, przykładowo odnośnie wyglądu kąpek sanitarnych, możliwości zażywania kąpieli, otrzymywania środków higieny osobistej, przeprowadzania kontroli osobistych, czy też odnośnie istnienia norm nakazujących izolowanie pewnej grupy osadzonych. Dodał, że zeznania świadka H. dotyczyły zdarzeń, które nie mogły być brane pod uwagę ze względu na skutecznie podniesiony zarzut przedawnienia.

W podobny sposób Sąd meriti ocenił zeznania powoda A. N., który także subiektywnie opisał warunki panujące w powyższej jednostce penitencjarnej. Pozwany przyznał mu rację odnośnie osadzenia go w warunkach przeludnienia, jednakże jedynie przez krótki okres czasu.

Zdaniem Sądu orzekającego, na walor wiarygodności zasługiwały zeznania D. G., albowiem miały one charakter obiektywny. Były jasne i logiczne. Świadek ten przyznał, że każdy z osadzonych miał w celi mieszkalnej łóżko, taboret i miejsce w szafce. Wskazał także, jak wyglądały kąpiki sanitarne w (...) w B.. Sąd nie znalazł podstaw do zakwestionowania jego twierdzeń.

Na posiedzeniu wyznaczonym na rozprawę w dniu 19 marca 2012 roku Sąd Okręgowy oddalił wniosek powoda o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka w osobie dyrektora (...) w B.. Zeznania tej osoby nie wniosłyby niczego nowego do sprawy. Wobec tego uznać należało, iż nie miałyby one znaczenia z punktu widzenia przedmiotu procesu. Na tym samym posiedzeniu Sąd a quo pominął dowód z zeznań T. M., D. M. i M. T. z racji niemożności ich wezwania / k.181v/.

Sąd pierwszej instancji nie dostrzegł potrzeby przeprowadzenia dowodu z opinii biegłych:(...)- na okoliczność wymiaru cel mieszkalnych, w których powód przebywał - (...)- na okoliczność występowania (...) - albowiem wszystkie okoliczności istotne z punktu widzenia rozstrzygnięcia procesu zostały już w sposób dostateczny wyjaśnione. Tym samym dowody te jedynie niepotrzebnie przeciągnęłyby w czasie niniejsze postępowanie.

Z drugiej strony Sąd meriti wskazał, iż pełnomocnik powoda nie podtrzymał tych wniosków dowodowych w dalszej części postępowania, a przed zamknięciem rozprawy nie wniósł o ich przeprowadzenie. Wskazał jedynie, że nie wnosi dalszych wniosków dowodowych /k.668/. Z tego wynika, że stracił zainteresowanie ich przeprowadzeniem.

Z tych samych względów Sąd nie przeprowadził dowodu z oględzin cel mieszkalnych, w których powód przebywał w (...) w B..

W tym stanie rzeczy, Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

W pierwszej kolejności wskazał, iż podniesiony przez pozwanego zarzut częściowego przedawnienia roszczenia powoda okazał się słuszny i podlegał uwzględnieniu.

Zgodnie z art. 442⁽¹⁾ § 1 kc roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Przedmiotowy pozew został wniesiony do Sądu w dniu 6 sierpnia 2011 roku (data stempla pocztowego). Tymczasem pierwszy pobyt powoda w (...) w B. miał miejsce w okresie (...). Z pozwu wynika, że już podczas pierwszego zakwaterowania powoda w powyższej jednostce penitencjarnej dochodziło, jego zdaniem, do naruszenia jego dóbr osobistych. Zatem od tego czasu powód miał wiedzę o ewentualnej szkodzie i osobie obowiązanej do jej naprawienia. Nic wówczas nie stało na przeszkodzie temu, aby na drodze sądowej dochodził on swoich praw. Wobec tego przedawnieniu uległy roszczenia powoda za okres osadzenia przed dniem (...)z uwagi na upływ trzech lat od zdarzenia wyrządzającego szkodę, licząc od daty złożenia pozwu. Zatem sytuacje, które miały miejsce podczas pierwszego, drugiego i części trzeciego pobytu powoda w (...) w B. nie będą brane w dalszej części uzasadnienia pod uwagę.

Następnie Sąd a quo podkreślił, że w rozpoznawanej sprawie powód domagał się zasądzenia na jego rzecz zadośćuczynienia pieniężnego twierdząc, iż pozwany Skarb Państwa nie zapewnił mu właściwych warunków odbywania kary pozbawienia wolności i tym samym dopuścił się naruszenia jego dobra osobistego w postaci godności. Roszczenie powoda należało wywodzić z treści art. 23 kc i art. 24 § 1 kc w zw. z art. 448 kc.

Artykuł 23 kc ma charakter szczególny, bowiem zawarta jest w nim ogólna zasada, że dobra osobiste, wymienione tam przykładowo, pozostają pod ochroną prawa cywilnego i to niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach. Wśród podanego katalogu znajduje się godność człowieka. Dobro to przynależy człowiekowi w relacjach z innymi ludźmi tak samo jak w relacjach z państwem i jego organami, w warunkach wolnościowych, jak i wtedy, gdy odbywa karę pozbawienia wolności, czy też jest poddawany jakimkolwiek innym środkom przymusu, czy ograniczeniom w związku ze skierowanymi do niego działaniami organów państwa. Dlatego też wydaje się, iż konstruowane w judykaturze dobro osobiste po nazwą „prawo do godnego odbywania kary pozbawienia wolności" nie ma racji bytu (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11.01.2013 roku, 1 CSK 289/12, Legalis). Przepis art. 23 kc nie wskazuje sankcji przewidzianych na wypadek naruszenia dóbr osobistych. Te zostały wymienione w art. 24 kc i art. 448 kc.

Sąd a quo dodał, że rozpoznając sprawę w przedmiocie dóbr osobistych sąd powinien w pierwszej kolejności ustalić, czy doszło do naruszenia lub zagrożenia dobra osobistego powoda, a dopiero w przypadku pozytywnej odpowiedzi ustalić, czy działanie pozwanego było bezprawne. W tym miejscu wskazał, iż ciężar wykazania dwóch pierwszych przesłanek roszczenia z art. 24 § 1 kc spoczywa na powodzie. Winien on udowodnić fakt istnienia konkretnego dobra osobistego oraz jego naruszenie lub zagrożenie naruszenia. Odnośnie przesłanki bezprawności - powód nie musi tej okoliczności udowadniać. Omawiany przepis ustanawia domniemanie bezprawnego działania pozwanego, co oznacza, że to strona pozwana winna wykazać uprawnienie do określonego działania.

Przepis art. 448 kc pozwala sądowi na przyznanie odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone. Przesłanką odpowiedzialności z art. 448 kc jest nie tylko bezprawne, ale i zawinione działanie sprawcy naruszenia dobra osobistego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12.12.2002 r., V CKN 1581/00, OSNC 2002, z. 4, poz. 53). Przy czym w orzecznictwie wskazuje się, iż przy rozważeniu kwestii winy w odniesieniu do odpowiedzialności odszkodowawczej Skarbu Państwa należy brać pod uwagę konstytucyjny model odpowiedzialności przewidziany w art. 77 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, który łączy obowiązek naprawienia szkody jedynie z działaniem obiektywnie niezgodnym z prawem, eliminując znaczenie czynnika subiektywnego w postaci winy sprawcy szkody (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27.10.2011 roku, VCSK 489/10, LEX nr 1102552).

W opinii Sądu pierwszej instancji, uwzględniając powyższe uwagi natury ogólnej, rzeczą powoda w niniejszej sprawie było skonkretyzowanie dobra osobistego, w ramach którego, w swojej ocenie, doznał uszczerbku, a także wykazanie, że w określony sposób zostało ono naruszone. Po udowodnieniu tych okoliczności należało rozważyć istnienie przesłanki bezprawności, warunkującej stwierdzenie naruszenia dobra osobistego w myśl art. 24 § 1 kc. Nie przesądza to wcale o tym, że automatycznie zasadne staje się roszczenie o zadośćuczynienie pieniężne, co wprost wynika z art. 448 kc.

W świetle całokształtu materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, Sąd orzekający stwierdził, że powód istotnie przebywał w warunkach przeludnienia w (...) w B.. Konfrontując historię rozmieszczenia powoda w powyższej jednostce penitencjarnej uwzględniającą liczbę współosadzonych /k.81-88/ z wykazem poszczególnych pomieszczeń określającym ich metraż /k.302-309/, Sąd doszedł do wniosku, że powód przez większą część pobytu w celi (...)w okresie (...)roku nie miał zapewnionego minimum 3m2 powierzchni tej celi do swojej dyspozycji. Sytuacja ta powtórzyła się podczas zakwaterowania jego osoby w celi (...), co najmniej (...). Wtedy również powód był zmuszony przebywać w warunkach przeludnienia w (...) w B.. Materiał dowodowy zgromadzony w sprawie nie wskazuje na to, aby taka sytuacja powtórzyła się w późniejszym czasie. Zresztą pozwany sam przyznał, że powód przez stosunkowo krótki okres czasu przebywał w celi przeludnionej, co miało miejsce przed (...), albowiem po tej dacie zaludnienie w celach nie przekraczało już ilości miejsc dostosowanych do metrażu pomieszczenia. Zatem powód łącznie około 40 dni przebywał w powyższej jednostce penitencjarnej w warunkach, w których nie zapewniono mu wymaganych prawem 3m2 powierzchni celi mieszkalnej. Zdaniem Sądu meriti, nie ma racji pozwany podnosząc, iż powód został zakwaterowany w warunkach przeludnienia w sposób zgodny z prawem, gdyż według nieobowiązującego już art. 248 kkw sytuacja taka była możliwa wyłącznie „w szczególnie uzasadnionym wypadku”. Tymczasem na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego nie sposób stwierdzić, aby taki uzasadniony wypadek zachodził wówczas w stosunku do powoda. Nie uchylała bezprawności takiego postępowania okoliczność każdorazowego powiadamiania sędziego penitencjarnego o kwaterowaniu osadzonych w celach, w których nie mają oni zapewnione 3 m2 powierzchni. Trudno też założyć, że wobec powoda została wydana decyzja czasowa w tym względzie. Wskazany art. 248 kkw należało wyklądać w sposób ścisły, nierozszerzający. Z tego wniosek, że mógł on mieć zastosowanie wyłącznie w przypadku nadzwyczajnym, nie zaś w każdej sytuacji przeludnienia w określonej jednostce penitencjarnej (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 25.01.2013 roku, I ACa 876/12, LEX nr 1286663).

Zdaniem Sądu pierwszej instancji, w okolicznościach niniejszej sprawy przyjęć należało, iż działanie administracji (...) w B. było bezprawne (umieszczenie w przeludnionej celi) i doszło do naruszenia dobra osobistego powoda w postaci godności.

Zwrócić jednak należy uwagę - co wynika z treści art. 448 kc - że Sąd orzekający o zadośćuczynieniu może ale nie musi je zasądzić. Roszczenie wynikające z tego przepisu nie może być traktowane w aspekcie penalnym, lecz musi polegać na złagodzeniu skutków negatywnych doznań. Nie każde naruszenie dóbr osobistych rodzi prawo do żądania zadośćuczynienia na podstawie art. 448 kc. Umieszczenie osoby pozbawionej wolności w celi o powierzchni przypadającej na osadzonego mniejszej niż 3 m2 może stanowić wystarczającą przesłankę naruszenia dóbr osobistych, jednocześnie sam taki fakt nie przesądza o zasadności roszczenia o zadośćuczynienie na podstawie art. 448 kc, którego przyznanie zależy od wielu różnych okoliczności, w tym między innymi od długości przebywania w przeludnionej celi, uciążliwości z tym związanych, poczucia krzywdy i jego stopnia (wyrok Sądu Apelacyjnego w S. z dnia 20.12.2012 roku, (...), LEX nr 1289575).

W ocenie Sądu Okręgowego, fakt przebywania powoda w przeludnionej celi w (...) w B. miał znikome ujemne następstwa w jego (...). Po pierwsze, przebywał on w takich warunkach przez co najmniej 40 dni. Jednocześnie nie był to pobyt nieprzerwany. Pomiędzy pierwszym a kolejnym zakwaterowaniem upłynął znaczny okres czasu. Najdłuższe osadzenie powoda w sytuacji niezapewnienia mu 3 m2 powierzchni miało miejsce w okresie (...). Kolejny taki pobyt w powyższej jednostce penitencjarnej trwał zaledwie kilka dni. Po drugie przeludnienie w celi (...)nie było znaczne. W tych celach była raptem jedna osoba więcej ponad stan wynikający z ich metrażu. Taki wniosek wypływał z porównania historii rozmieszczenia powoda z wykazem pomieszczeń (...) w B..

Wobec tego – uznał Sąd pierwszej instancji - w okolicznościach niniejszej sprawy nie sposób uznać, że tak krótki okres osadzenia powoda w przeludnionych celach wywołał u niego tak ujemne (...), które zrekomensować można wyłącznie w formie zadośćuczynienia pieniężnego.

Przechodząc do pozostałych zarzutów powoda, na których oparł on swoje roszczenie, zdaniem Sądu meriti nie zasługiwały one na uwzględnienie. Cele mieszkalne, w których osadzony był powód, były wyposażone w kąpiki sanitarne odgrodzone od reszty pomieszczenia w sposób zapewniający minimum intymności. Wprawdzie nie były

one murowane ale zostały wydzielone w inny sposób, za pomocą nieprzezroczystej kotary. W niektórych celach miały one konstrukcję metalową. Z pewnością powód mógł odczuwać pewien dyskomfort podczas wykonywania czynności fizjologicznych, jednakże przysługujące mu prawo do intymności nie zostało naruszone. Ponadto wskazać należy, iż każda cela była wyposażona w niezbędny sprzęt kwaterunkowy. Nie sposób przyjąć, aby jego stan był niezdalny do użytku. Gdyby tak faktycznie było administracja dokonałaby jego wymiany. Fakt noszenia znamion użytkownika, czy też drobne usterki nie mogą przesądzać o tym, że sprzęt nie nadaje się do powierzenia osadzonym. Cele mieszkalne były wentylowane w większości poprzez otwarcie okna, co można było bez przeszkód czynić. Zatem osadzeni mieli dostęp do świeżego powietrza. Blindy umieszczone po zewnętrznej stronie okien, których montowanie jest dopuszczalne ze względów bezpieczeństwa i porządku w jednostce, nie przeszkadzały zarówno w dopływie świeżego powietrza, jak i światła dziennego do celi. Sprawność kanałów wentylacyjnych podlegała okresowej kontroli. Nie sposób przyjąć także, że oświetlenie w celach było nieodpowiednie. Brak w tym zakresie dowodu, który pozwalałby na przyjęcie stanowiska prezentowanego przez powoda. Natomiast przedłożone faktury VAT wystawione przez (...) w B. świadczą o tym, że w odpowiednim momencie rozpoczynano w (...) w B. sezon grzewczy. Trudno zatem stwierdzić, że w okresie zimowym powód marzył w celach, w których go kwaterowano.

Oprócz tego, w ocenie Sądu a quo, zaznaczyć należy, że administracja jednostki nie miała obowiązku dostarczania osadzonym do celi ciepłej wody. W kąciu sanitarnym powód miał zapewniony dostęp do bieżącej zimnej wody. Natomiast raz na tydzień, zgodnie z obowiązującymi przepisami zawartymi w rozporządzeniu z dnia 25 sierpnia 2003 roku w sprawie regulaminu organizacyjno-porządkowego wykonywania kary pozbawienia wolności (Dz. U. 2003 r. Nr 152, poz. 1493), przysługiwała mu ciepła kąpiel. Oczywistym jest, że czas jej zażywania nie mógł być dowolny. Zatem nie sposób uznać, aby powód był ograniczony w dostępie do łaźni. Wobec niego lekarz jednostki nie wydał zalecenia częstszej kąpieli (...). Tym samym nie było podstaw do tego, aby powód inaczej niż inni osadzeni korzystał z łaźni. To samo dotyczy otrzymywania środków higieny osobistej. Częstotliwość i ilość wydawanych środków była zgodna z obowiązującymi przepisami w tym względzie.

Jednocześnie godzi się zauważyć – podkreślił Sąd meriti - iż przyjęte w (...) w B. warunki co do usytuowania urządzeń sanitarnych w pomieszczeniach mieszkalnych, czy też pozostałe ograniczenia regulaminowe, tak jak chociażby wyłączanie energii elektrycznej o określonych porach, siłą rzeczy muszą łączyć się z pewnymi niedogodnościami dla osadzonych w porównaniu do warunków, które na tym polu występują poza jednostkami penitencjarnymi. Ponadto, odczuwalny przez powoda dyskomfort codziennego życia w izolacji więziennej jest elementem odbywania kary pozbawienia wolności, czy też stosowania środka zapobiegawczego w postaci tymczasowego aresztowania, z którymi powód powinien się liczyć popełniając przestępstwo. Sąd a quo stanął na stanowisku, że subiektywny odbiór opisywanych przez niego niedogodności był raczej podyktowany brakiem jego akceptacji dla sytuacji, w jakiej się znalazł niż czynnikami obiektywnymi. Dodał, iż powód składał skargi odnośnie rozmaitych kwestii, które w jego ocenie były niezgodne z prawem, jednakże administracja aresztu nie znajdowała podstaw do ich uwzględnienia.

Jednocześnie nie ma podstaw do czynienia pozwanemu zarzutu z powodu braku izolacji (...), bowiem osoby takie nie stanowią zagrożenia dla zdrowych osadzonych. Z tego względu brak przepisów nakazujących odseparowanie tej grupy osób. Zresztą taka izolacja prowadziłaby do dyskryminacji (...). Zachowanie elementarnych zasad higieny jest wystarczające dla uniknięcia ewentualnego zakażenia. Osadzeni w każdych warunkach mają obowiązek stosowania tych zasad, niezależnie od tego czy wśród nich są osoby (...), czy też nie. Zatem, w opinii Sądu pierwszej instancji, nie można stwierdzić, że powód był narażony na utratę zdrowia. Postępowanie pozwanego nie było bezprawne w tym względzie.

Podobnie nie można mówić o naruszeniu dóbr osobistych powoda poprzez umieszczenie go w jednej celi z osadzonymi należącymi do (...). Z całokształtu materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie nie wynika, aby ze strony tych więźniów powód spotkał się z przemocą, czy też z realnymi groźbami. Oprócz tego zauważyć wypada, że osadzenie w jednej celi z osobami należącymi do (...) nie jest sprzeczne z prawem. Brak w tym zakresie norm nakazujących rozdzielanie osadzonych zgodnie z powyższym kryterium. Wobec tego nie można tutaj doszukiwać się bezprawności ze strony pozwanego. Natomiast odnośnie osadzenia wraz z osobami palącymi, stwierdzić należy, iż powód nie wykazał

tej kwestii za pomocą wiarygodnych dowodów, w myśl art. 6 kc. Zatem nie było podstaw do przyjęcia, iż faktycznie A. N., jako osoba niepaląca, był zmuszony do wdychania dymu papierosowego pochodzącego od współosadzonych.

Przechodząc do kwestii kontroli osobistej, Sąd Okręgowy wskazał, iż jej wykonywanie regulują przepisy rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 31 października 2003 roku w sprawie sposobów ochrony jednostek organizacyjnych Służby Więziennej (Dz. U. 2003 r. Nr 194, poz. 1902 ze zm.)- W akcie tym mowa jest o kontroli osobistej i pobieżnej. Wskazuje się także sytuacje w jakich są one przeprowadzane (§ 72, § 94). Biorąc pod uwagę twierdzenia powoda nie sposób uznać, aby funkcjonariusze jednostki przekroczyli swoje uprawnienia wynikające z powyższych przepisów. Pozwany skutecznie wykazał brak bezprawności ze swojej strony w tym zakresie. Natomiast zarzut, iż w trakcie tychże kontroli funkcjonariusze ponizali powoda, okazał się nieudowodniony w myśl art. 6 kc.

Na koniec Sąd pierwszej instancji stwierdził, iż (...) w B. jest zakładem typu zamkniętego. Zatem kontrola korespondencji, a także ograniczenia w kontaktach z rodziną są charakterystyczne dla tego typu placówek i pozostają w zgodzie z obowiązującymi przepisami prawa.

Reasumując, na skutek umieszczenia powoda w przeludnionej celi pozwany naruszył dobro osobiste powoda w postaci godności, jednakże Sąd meriti nie znalazł podstaw do tego, aby zrekompensowanie tej krzywdy musiało nastąpić wyłącznie w formie zadośćuczynienia pieniężnego. Pozostałe twierdzenia powoda okazały się niezasadne. W tej mierze zachowanie pozwanego nie było niezgodne z prawem.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Okręgowy na mocy art. art. 24 § 1 kc w zw. z art. 448 kc a contrario oddalił powództwo (punkt 1 wyroku).

Sąd a quo na podstawie § 6 pkt 6 w zw. z § 2 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. 2002 r. Nr 163, poz. 1348) zasądził od Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w B. na rzecz adwokata D. K. prowadzącego Kancelarię Adwokacką w B. kwotę 4.428 zł tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu (punkt 2 wyroku).

Zgodnie z art. 98 § 1 kpc strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). Powód został zwolniony z kosztów sądowych w niniejszej sprawie, jednakże fakt ten nie zwalnia go od obowiązku zwrotu kosztów procesu przeciwnikowi, co wprost wynika z art. art. 108 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jednolity - Dz. U. 2010. Nr 90, poz. 594 ze zm.). Wobec tego Sąd meriti na podstawie art. 98 § 1 kpc i § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. 2002. Nr 163, poz. 1349) zasądził od powoda na rzecz Skarbu Państwa Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa kwotę 3.600 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (punkt 3 wyroku). Sąd dodał, iż w chwili wniesienia niniejszego pozwu § 10 ust. 1 pkt. 25 powyższego aktu jeszcze nie obowiązywał, zatem należało zastosować przepisy dotychczasowe.

Powyższe rozstrzygnięcie w części, tj. w punktach 1 (pierwszym) i 3 (trzecim) zaskarżył apelacją powód i zarzucając:

1. naruszenie przepisów postępowania, to jest przepisów:

a) art. 217 § 2 kpc w zw. z art. 227 kpc, przez ich nieprawidłowe zastosowanie, polegające na nieprzeprowadzeniu dowodów z opinii biegłego sądowego (...), z opinii biegłego sądowego (...), (...), z opinii biegłego sądowego (...), z oględzin cel mieszkalnych, z uwagi na uprzednie dostateczne wyjaśnienie wszystkich istotnych okoliczności sprawy a przeprowadzenie tych dowodów niepotrzebnie przeciągnęłoby w czasie postępowanie;

b) art. 233 § 1 kpc w zw. z art. 316 § 1 kpc w zw. z art. 328 § 2 kpc, przez niewyjaśnienie w uzasadnieniu wyroku, czy i ewentualnie w jakim zakresie dano wiarę zeznaniom świadków J. S., A. H., R. P., S. J. i A. K. oraz zeznaniom powoda, a także jak zeznania tych osób przekładają się na ustalenia faktyczne przyjęte za podstawę zaskarżonego wyroku;

c) art. 316 § 1 kpc, przez jego nieprawidłowe zastosowanie, polegające na nieuwzględnieniu przy orzekaniu, że powód pismem procesowym z dnia 10 lipca 2012 roku zmienił przedmiotowo powództwo w ten sposób, że rozszerzył podstawę faktyczną żądania o naruszenie dóbr osobistych powoda przez pozwanego w okresie pobytu powoda w (...) w B. (...)

d) art. 98 § 1 kpc, przez jego nieprawidłowe zastosowanie, polegające na zasądzeniu kosztów procesu według zasady odpowiedzialności za wynik postępowania, w sytuacji gdy stwierdzono, że doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda przez zachowanie pozwanego; co miało istotny wpływ na treść orzeczenia;

2. błąd w ustaleniach faktycznych, polegający na przyjęciu, że aranżacja, konstrukcja, wyposażenie kąpieliska sanitarnego zapewniało powodowi zachowanie intymności, wyposażenie kwaterunkowe cel mieszkalnych, w których przebywał powód, było w dostatecznym stanie technicznym, wentylacja cel mieszkalnych, w których przebywał powód, była prawidłowa, powód nie był osadzony w celach z osobami palącymi wyroby tytoniowe, osadzenie powoda w celach (...) nie stanowiło zagrożenia dla powoda, kontrole osobiste powoda były przeprowadzane zgodnie z rozporządzeniem i nie naruszały godności powoda, co miało istotny wpływ na treść orzeczenia;

3. obrazę prawa materialnego, to jest przepisów art. 23 kc, art. 24 kc i art. 448 kc przez ich nieprawidłowe zastosowanie, polegające na:

a) ocenie, że okoliczności towarzyszące osadzeniu powoda w celach mieszkalnych o powierzchni zmniejszonej poniżej 3 m² na osobę stanowiło bezprawne naruszenie dóbr osobistych powoda nie uzasadniające przyznania powodowi zadośćuczynienia,

b) brak dostępu do ciepłej wody w celi mieszkalnej oraz ograniczenie uprawnienia powoda do korzystania z kąpielii w łaźni do jednego razu w tygodniu, w wymiarze 6 (sześciu) minut jako zgodne z rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości z dnia 25 sierpnia 2003 roku w sprawie regulaminu organizacyjno-porządkowego wykonywania kary pozbawienia wolności (Dz. U. z 2003 roku Nr 152 poz. 1493) nie jest bezprawnym naruszeniem dóbr osobistych powoda;

wniósł o:

1. uchylenie zaskarżonego wyroku w punktach 1 (pierwszym) i 3 (trzecim) oraz przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w B. do ponownego rozpoznania; ewentualnie o:

2. zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie sprecyzowanego powództwa oraz zasądzenie kosztów procesu.

Sąd Apelacyjny ustalił i zważył, co następuje:

Apelacja powoda okazała się uzasadniona.

W ocenie Sądu ad quem, uzasadnione okazały się te zarzuty apelacji, które wskazywały na to, że Sąd pierwszej instancji nie rozpoznał istoty sprawy.

Zdaniem Sądu odwoławczego, powyższe zagadnienie aktualizuje się na dwóch płaszczyznach.

Po pierwsze, Sąd a quo wskazał w swoim uzasadnieniu okresy pobytu powoda w (...) w B., które podlegały jego ocenie, z punktu widzenia zakresu żądania pozwu (k. 677 akt).

Tymczasem, trafnie podniósł powód, że Sąd meriti pominął okoliczność, że pismem z dnia 10 lipca 2012 r. (k. 279 akt), rozszerzył on podstawę faktyczną powództwa i domagał się dokonania również oceny, pod kątem naruszenia dóbr osobistych, okresu jego pobytu w pozwanym areszcie od dnia 31 stycznia 2012 r. do dnia 24 kwietnia 2012 r.

Dodać należy, że strony reprezentowały zgoła odmienny punkt widzenia w zakresie oceny powyższego okresu (k. 279-284 oraz k. 271-272 akt).

Po drugie, z wypowiedzi powoda jednoznacznie wynikało, że domagał się ochrony kilku swoich dóbr, a mianowicie: godności osobistej, prawa do intymności, zdrowia oraz wolności (k. 280, 227-228 akt).

Sąd a quo zajął się problemem dobra w postaci godności osobistej, intymności i wolności. Natomiast, dobro osobiste w postaci zdrowia zostało w zasadzie pominięte.

Kwestii tej poświęcony został następujący fragment uzasadnienia:

„W ocenie Sądu Okręgowego, fakt przebywania powoda w przeludnionej celi w (...) w B. miał znikome ujemne następstwa w jego sferze (...). Po pierwsze, przebywał on w takich warunkach przez co najmniej 40 dni. Jednocześnie nie był to pobyt nieprzerwany. Pomiędzy pierwszym a kolejnym zakwaterowaniem upłynął znaczny okres czasu. Najdłuższe osadzenie powoda w sytuacji niezapewnienia mu 3 m² powierzchni miało miejsce w okresie (...). Kolejny taki pobyt w powyższej jednostce penitencjarnej trwał zaledwie kilka dni. Po drugie przeludnienie w celi (...) nie było znaczne. W tych celach była raptem jedna osoba więcej ponad stan wynikający z ich metrażu. Taki wniosek wypływał z porównania historii rozmieszczenia powoda z wykazem pomieszczeń (...) w B..

Wobec tego w okolicznościach niniejszej sprawy nie sposób uznać, że tak krótki okres osadzenia powoda w przeludnionych celach wywołał u niego tak ujemne następstwa psychiczne, które zrekompensować można wyłącznie w formie zadośćuczynienia pieniężnego.”

Sąd pierwszej instancji, z czasookresu pobytu powoda w przeludnionych celach, wysnuł wniosek o braku ujemnych następstw (...).

Z powyższym stanowiskiem nie można się zgodzić. Ocena stanu (...) – bez względu z jakim skutkiem – niewątpliwie, wymaga wiadomości specjalnych. Sam fakt krótkiego czy długiego pobytu w celi poniżej ustawowego metrażu, nie może stanowić wystarczającego punktu odniesienia w zakresie skutków natury (...). Bezspornie, w tym zakresie mógł wypowiedzieć się tylko biegły specjalista.

Powód zaproponował odpowiedni materiał dowodowy (k. 227-228 akt).

Oczywiście, wbrew twierdzeniom apelacji, strona ma obowiązek czuwać nad tym, czy Sąd orzekający przeprowadził wszystkie zgłoszone uprzednio dowody. W przeciwnym razie, strona powinna zaprotestować przeciwko zamknięciu rozprawy, gdyż zgodnie z dyspozycją art. 224 § 1 k.p.c. przewodniczący dokonuje tej czynności procesowej po przeprowadzeniu dowodów i udzieleniu głosu stronom. Ewentualny brak reakcji ze strony sądu i zamknięcie rozprawy, winien skutkować wniesieniem zastrzeżenia do protokołu w trybie art. 162 k.p.c.

Jednakże, w przedmiotowej sprawie, pomimo niewydania odpowiedniego postanowienia, Sąd pierwszej instancji zajął się kwestią wniosków powoda o dopuszczenie dowodu z opinii określonych biegłych, m.in. z zakresu medycyny (k. 680 akt),

Sąd a quo nie dostrzegł potrzeby przeprowadzenia tych dowodów przede wszystkim z uwagi na to, że wszystkie okoliczności istotne z punktu widzenia rozstrzygnięcia procesu zostały już w sposób dostateczny wyjaśnione. Tym samym dowody te jedynie niepotrzebnie przeciągnęłyby w czasie niniejsze postępowanie (k. 680 akt).

Niewątpliwie, art. 217 § 3 k.p.c., daje Sądowi możliwość pominięcia określonych dowodów, jeżeli okoliczności sporne zostały już dostatecznie wyjaśnione. Jednakże podkreślić należy, że zarówno w judykaturze, jak w literaturze

przedmiotu, dominuje pogląd, że „niedopuszczalne jest pominięcie zaofiarowanych środków dowodowych z powołaniem się na „wyjaśnienie sprawy”, jeżeli ocena dotychczasowych dowodów prowadzi - w przekonaniu sądu - do wniosków niekorzystnych dla strony powołującej dalsze dowody. Takie bowiem pominięcie jest równoznaczne z pozbawieniem jednej ze stron możliwości udowodnienia jej twierdzeń” (por. T. Żyźnowski (w:), Kodeks postępowania cywilnego, komentarz, Lex 2013, teza 3 do art. 217).

Zatem, w okolicznościach przedmiotowej sprawy, brak było podstaw do pominięcia rzeczonych wniosków dowodowych powoda z powołaniem się na dostateczne wyjaśnienie istotnych okoliczności sprawy.

Podobnie, należy ocenić sytuację związaną z dolegliwościami (...)powoda. W tym wypadku powód również jednoznacznie nawiązał do dobra osobistego w postaci zdrowia. N. się powoda stosownym zaświadczeniem od lekarza, zalecającym częstsze kąpiele, nie może być przesadzająca, zwłaszcza w sytuacji, gdy powód zaproponował odpowiedni materiał dowodowy.

W rezultacie, w ocenie Sądu ad quem, Sąd pierwszej instancji nie zbadał wskazanych powyżej aspektów sprawy. Pominięty bowiem został jeden z okresów, w którym powód przebywał w pozwanym areszcie, a także, w zasadzie, nie poświęcono należytej uwagi problemowi naruszenia dobra osobistego powoda w postaci zdrowia. Nadto, wnioski dowodowe powoda, które zmierzały – w jego ocenie – do wyjaśnienia tej kwestii, zostały przez Sąd a quo pominięte przy zastosowaniu wadliwej argumentacji.

Ponownie rozpoznając sprawę, Sąd meriti powinien w pierwszym rzędzie jednoznacznie ustalić ochrony jakich dóbr osobistych domaga się powód w związku z jakimi okresami jego pobytu w (...) w B..

Następnie, Sąd a quo winien dokonać apriorycznej oceny materiału dowodowego z punktu widzenia uregulowania zawartego w art. 227 k.p.c. Uwzględniając określone wnioski, bądź je oddalając, Sąd winien wydać stosowne postanowienie.

Dopiero właściwie zebrany materiał dowodowy, pozwoli Sądowi pierwszej instancji, na dokonanie jego oceny w granicach zakreślonych dyspozycją art. 233 § 1 k.p.c., a następnie, umożliwi poczynienie ustaleń faktycznych i merytoryczne rozstrzygnięcie sprawy.

Mając powyższe na względzie, Sąd Apelacyjny orzekł, jak w sentencji, na podstawie art. 386 § 4 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego rozstrzygnięto na podstawie art. 108 § 2 k.p.c.